

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Fijałkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Mikołaj Tomaszewski SA Karol Ratajczak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

na rozprawie, po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014r.

sprawy z powództwa **J. F. (1)**

przeciwko **M. L.**

o wydanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 30 października 2013r. sygn. akt I C 38/06

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w pkt. 4 ponad zasądzoną w punkcie 1 kwotę zasądza od pozwanej na rzecz powoda 56.967, 77 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 30.10.2013r. do dnia zapłaty oraz nakazuje pozwanej wydanie powodowi w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku następujących ruchomości: szafy w stylu rococo dwudrzwiowej ze szlifowanym lustrem oraz stolika owalnego w jasno kremowym kolorze, zdobiony, złożony na jednej nóżce (poz. 10 i 11 zestawienia powoda)

b) w pkt.5 nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych :od powoda kwotę 3795,01 zł, od pozwanej kwotę 3232,80 zł.

c) w pkt. 6 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.831, 80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania

2. w pozostałej części apelację oddala.

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 481,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Karol Ratajczak

## UZASADNIENIE

**Powód J. F. (2)** po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wystąpił z pozwem przeciwko **pozwanej M. L.**, w którym domagał się:

- zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 25.850 zł tytułem zwrotu wykonanej darowizny z powodu dopuszczenia się przez obdarowaną rażącej niewdzięczności względem darczyńcy wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 275.850 zł tytułem zwrotu części nakładów poniesionych jako samoistny posiadacz na remont i utrzymanie nieruchomości położonej w B., stanowiącej własność pozwanej, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
- nakazanie pozwanej wydania powodowi ruchomości szczegółowo opisanych w załączniku do pisma procesowego z dnia 10 lipca 2009 r. lub zapłaty kwoty stanowiącej ich równowartość w wysokości 44.300 zł;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W pozostałym zakresie powód cofnął powództwo.

Na rozprawie w dniu 22 października 2009 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko prezentowane w sprawie. Jednocześnie oświadczył, że zrzeka się kwoty 57.266 zł z tytułu należności uregulowanych przez niego na nieruchomości w B..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa co do kwoty 57.266 zł.

**Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 113.935,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30.10.2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1); nakazał pozwanej wydać powodowi w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku następujące ruchomości: 3 stare zegary wiszące opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) na k. 33-37 akt Sądu Rejonowego w Świebodzinie w sprawie o sygn. akt II K 905/06 pod poz. 47, obraz przedstawiający pejzaż w oprawie koloru złotego opisany w w/w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 78, kredens drewniany brązowy 2-częściowy opisany w w/w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 21 (pkt 2 a-c); umorzył postępowanie co do kwoty 57.266 zł oraz w zakresie żądania wydania ruchomości nieobjętych zestawieniem stanowiącym załącznik do pisma procesowego powoda z dnia 10.07.2008 r. (pkt 3); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 4); nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zielonej Górze tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powoda kwotę 4.364,20 zł, od pozwanej kwotę 2.663,60 zł (pkt 5), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.870,80 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt 6).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powód i pozwana od 1981 r. do początku 2000 r. pozostawali ze sobą w związku faktycznym (konkubincie). W odbiorze społecznym strony były traktowane jak małżeństwo. Z ich związku pochodzi córka S. L. ur. (...)

Strony poznały się na terenie (...)i tam wspólnie zamieszkały w miejscowości H.. W czasie trwania konkubinatu strony uczestniczyły w uroczystościach rodzinnych, wspólnie odwiedzały rodzinę w (...) znajomych zarówno w (...) wyjeżdżały

razem na wczasy. Każda ze stron posiadała pełnomocnictwo do konta drugiego partnera. Strony razem ponosiły koszty związane z utrzymaniem mieszkania, zakupem żywności itp.

Powód od 1984 r. nie posiada obywatelstwa polskiego, gdyż zrzekł się go. Pozwana posiada obywatelstwo zarówno(...)

Powód od(...) pracował na terenie (...). W(...) stracił pracę i otrzymał jednorazową odprawę w wysokości kilku tysięcy marek niemieckich, następnie otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych. Dodatkowo zajmował się w tym czasie handlem używanymi samochodami, które sprowadzał do (...) Na początku lat 90-tych XX wieku powód nabył samochód ciężarowy marki R. (...), którego wartość na dzień 18 stycznia 1991 r. wynosiła 350.000.000 starych złotych. Przy pomocy tego samochodu powód świadczył usługi w zakresie transportu. Następnie zbył ten samochód.

Z kolei pozwana w czasie trwania konkubinatu pozostawała na zasiłku dla bezrobotnych oraz dodatkowo podejmowała się prac dorywczych, sprząając u różnych osób oraz sprawując nad nimi opiekę.

Strony wspólnie zarządzały posiadanymi środkami pieniężnymi. W trakcie trwania konkubinatu strony podjęły decyzję o zakupie nieruchomości w B.. Powodowi zależało na tym, żeby to był B., gdyż pochodził z tej miejscowości oraz w dalszym ciągu mieszkała tam jego rodzina m.in. matka.

W tych okolicznościach doszło do zawarcia w dniu(...)r. umowy sprzedaży na mocy, której pozwana nabyła własność domu położonego w B. przy ul. (...) za cenę 200.000.000 starych złotych. Dom ten został formalnie zakupiony przez pozwaną, gdyż powód jako obcokrajowiec nie mógł nabywać w tym czasie nieruchomości na terenie Polski. W chwili podpisywania umowy sprzedaży nieruchomości obecni byli sprzedający, pozwana oraz powód i córka stron.

Począwszy od(...) strony wspólnie czyniły nakłady na w/w nieruchomość. Aktualna wartość nakładów prac budowlanych, z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego, wynosi 227.871,11 zł.

W czasie trwania konkubinatu z pozwaną pasją powoda było wyszukiwanie i kupowanie starych mebli, które po odrestaurowaniu stanowiły m.in. wyposażenie domu w B.. Również pozwana zakupywała stare meble.

Pomimo zakupu nieruchomości na terenie Polski, w dalszym ciągu głównym miejscem pobytu stron były (...), gdzie oboje pracowali, a uzyskiwane w ten sposób dochody przeznaczali na remont w/w nieruchomości.

Relacje między stronami uległy pogorszeniu w 2000 r. Przyczyną tego była okoliczność, że matka powoda wymagała stałej opieki, którą przez kilka miesięcy świadczyła pozwana. Z uwagi na to, że pozwana nie chciała dalej opiekować się matką powoda zaproponowała mu, żeby oddał matkę do domu opieki, na co powód nie chciał się zgodzić. W tych okolicznościach powód pozostał ze swoją matką w domu w B. i ponosił opłaty związane z utrzymaniem nieruchomości, zaś pozwana wróciła do domu w (...)

Mimo osobnego zamieszkiwania, w kwietniu 2001 r. pozwana powołała powoda do całości spadku po sobie. Następnie ten testament odwołała i powołała do spadku córkę stron.

W lutym 2005 r. powód zaproponował pozwanej sprzedaż domu i podzielenie się uzyskanymi w ten sposób pieniędzmi. Początkowo pozwana wyraziła na to zgodę, którą następnie wycofała twierdząc, że cała nieruchomość jest wyłącznie jej własnością. W kwietniu 2005 r. z uwagi na nieporozumienia dotyczące tego, kto ma ponosić koszty utrzymania domu, pozwana pojechała do zakładów energetycznych i gazowniczych i rozwiązała umowy na dostarczanie tych mediów. W konsekwencji powód, który w międzyczasie rozpoczął budowę w G., przeniósł się do tego domu. Wykorzystując nieobecność pozwanej w Polsce powód zabrał część ruchomości z domu przy ul. (...) w B. i przewiózł je do nieruchomości położonej w G. 15, stanowiącej własność L. J..

Na skutek zawiadomienia pozwanej, przeciwko powodowi toczyło się postępowanie karne, w którym był on oskarżony o to, że w dniu 4 kwietnia 2005 r. w B. uderzył pozwaną oraz naruszył jej nietykalność cielesną poprzez to, że ją popychał, szarpał za ubranie, wykręcał ręce i pluł na nią, a także znieważał używając w stosunku do niej słów

powszechnie uznanych za obelżywe. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 6 października 2005 r. powód został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

W związku z zabraniem przez powoda części rzeczy z nieruchomości przy ul. (...) w B., pozwana złożyła zawiadomienie do organów ścigania. Na skutek tego toczyło się postępowanie karne przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w Świebodzinie, w którym był on oskarżony o to, że w okresie od 5 do 23 kwietnia 2005 r. w B. woj. (...) z domu przy ul. (...) dokonał przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy ruchomych w postaci mebli oraz innych przedmiotów stanowiących wyposażenie domu jednorodzinnego o łącznej wartości 100.000 zł na szkodę pozwanej tj. o czyn z art.284 § 2 k.k.

W toku postępowania karnego doszło do zatrzymania rzeczy zabranych przez powoda i złożonych na posesji L. J. w G. 15. W szczególności dokonano spisu i opisu tych rzeczy oraz oddano te rzeczy na dalsze przechowanie L. J.. Dodatkowo w dniu 4 czerwca 2005 r. zabezpieczono rzeczy w postaci: piecyka węglowego metalowego bez części górnej, dwóch parapetów granitowych koloru zielonego i dwóch kinkietów metalowych dwuramiennych. Następnie sporządzono wykaz dowodów rzeczowych nr(...). W dniu 4 czerwca 2005 r. rzeczy szczegółowo opisane w wykazach dowodów rzeczowych nr(...) zwrócono pozwanej, co potwierdziła własnoręcznie w oświadczeniu z tego samego dnia.

W czasie trwania postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w Świebodzinie na rozprawie w dniu 29 lutego 2008 r. pozwana przyznała, które z rzeczy wymienionych w w/w wykazach stanowiły własność powoda, a które jej wyłączną własność. Potwierdziła przy tym, że 3 stare zegary wiszące, obraz przedstawiający pejzaż w oprawie koloru złotego oraz kredens drewniany brązowy 2-częściowy, które zostały opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr(...) są własnością powoda. Prawomocnym wyrokiem z dnia 9 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie o sygn. akt VII Ka 551/10 uniewinnił powoda od zarzucanego mu w/w czynu.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2005 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty 225.000 zł. W odpowiedzi w piśmie z dnia 12 maja 2005 r. pozwana oświadczyła, że nie uznaje roszczeń powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Powód jako podstawę roszczenia o zapłatę kwoty 25.850 zł wskazał art. 888-902 k.c.

Przedmiotem badania Sądu w zakresie powyższego roszczenia było ustalenie, czy doszło do zawarcia umowy darowizny między stronami i czy pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. W ocenie Sądu powód nie udowodnił, by darował pozwanej całą kwotę wydatkowaną na zakup przedmiotowej nieruchomości, a pozwana nie udowodniła, by dysponowała całością kwoty niezbędnej na jej zakup. Strony w równych częściach partycypowały w kosztach zakupu przedmiotowej nieruchomości.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie sposób również mówić o rażącej niewdzięczności pozwanej. Pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności. Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy czy szkody majątkowej. Znamionem rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku. W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. W ocenie Sądu nie sposób upatrywać rażącej niewdzięczności pozwanej w zachowaniu takim, że „ (...) na skutek kroków prawnych podjętych przez pozwaną w związku z próbą ugodowego

rozliczenia konkubinatu powstał stan, w którym powód zmuszony jest uznać, iż pozwana dopuściła się względem niego rażącej niewdzięczności, narażając go m.in. na konieczność przeżywania stresu związanego z toczącymi się postępowaniami karnymi zainicjowanymi wnioskami pozwanej (...). Żadna ze wskazanych w pozwie sytuacji, w ocenie Sądu, nie może zostać oceniona jako przejaw rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 1997 r. ( III CKN 170/97 , Lex nr 50614 ) w świetle art. 898 § 1 k.c. nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że toczące się postępowania karne zainicjowane zostały na skutek zachowania powoda, który w dniu 4 kwietnia 2005 r. naruszył nietykalność cielesną pozwanej poprzez to, że ją popychał, szarpał za ubranie, wykręcał ręce i pluł na nią, a także znieważał używając w stosunku do niej słów powszechnie uznanych za obelżywe (sprawa VI K.178/05 tocząca się przed SR w Świebodzinie) oraz który wykorzystując nieobecność pozwanej w Polsce zabrał część ruchomości z domu przy ul. (...) w B. i przewiózł je do nieruchomości położonej w G. (...), stanowiącej własność L. J. ( sprawa II K.905/06 tocząca się przed SR w Świebodzinie ). Z kolei fakt ,że pozwana rozwiązała umowy o dostarczanie mediów wynikał z nieporozumień między stronami odnośnie zasad ponoszenia kosztów związanych z ich dostarczaniem. Rozwiązując umowy o dostawę mediów pozwana miała świadomość, że powód może się wyprowadzić do nowo wybudowanego domu w G., co zresztą uczynił. W tych okolicznościach nie sposób mówić o rażącej niewdzięczności pozwanej.

Roszczenie powoda o zapłatę kwoty 25.850 zł jako bezzasadne zatem oddalono.

Decydujące znaczenie rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia powoda o zwrot nakładów miało ustalenie, na podstawie jakiego stosunku powód korzystał z nieruchomości należącej do pozwanej i w ramach jakiego stosunku prawnego poczynił na niej nakłady w postaci remontu, których zwrotu obecnie żąda. Zdaniem powoda, podstawę do wystąpienia z roszczeniem o zwrot nakładów stanowią przepisy art. 224 - 228 k.c. i art. 336 - 352 k.c., ewentualnie art.231 k.c. lub przepisy art. 405 - 414 k.c.

W ocenie Sądu, ponieważ powód nie poczynił żadnych ustaleń z pozwaną, co do ewentualnego rozliczenia nakładów, uczestniczył w remoncie domu licząc jedynie na to, że zamieszka w nim wraz z pozwaną, nie roszcząc sobie żadnych praw do nieruchomości, wiedząc, że stanowi ona własność pozwanej, nie można uznać go za posiadacza samoistnego ani zależnego w rozumieniu art. 226 i następne k.c., a jedynie za dzierżyciela, wobec czego rozliczenia nakładów należy dokonać w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, bowiem czynione nakłady nie miały żadnej podstawy prawnej. Zubożenie po stronie powoda nastąpiło z chwilą dokonania nakładów. Z uwagi na to, że niemożliwe jest wydanie korzyści w naturze, powodowi przysługuje zwrot jej wartości.

Zarzut pozwanej odnośnie przedawnienia roszczeń powoda z tytułu nakładów poniesionych na nieruchomość pozwanej przed dniem 18 listopada 1995 r. okazał się bezzasadny.

Ponieważ remont domu trwał bardzo długo, zaistniał znaczny przedział czasowy między uzyskaniem korzyści a obowiązkiem jej zwrotu, w czasie którego nastąpiła zmiana wartości pieniądza i wzrosły ceny materiałów budowlanych. W tej sytuacji zasądzeniu podlegał zwrot wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania. Dlatego Sąd uznał, że oszacowanie nakładów powinno nastąpić według cen z daty wyrokowania, jednak z uwzględnieniem amortyzacji materiałów zastosowanych do budowy.

Powód udowodnił, że strony pozostawały w konkubinacie. Nie wykazał jednak powód, jakoby tylko on finansował inwestycję polegającą na remoncie i rozbudowie istniejącego budynku mieszkalnego poprzez dobudowę nowej części, remoncie budynku gospodarczego i budowie budynku garażowego. Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że udział stron w w/w inwestycji był porównywalny. Obie strony pracowały i finansowały wspólnie inwestycję polegającą na zakupie i remoncie przedmiotowej nieruchomości.

Zgodnie ze sporządzoną przez biegłego sądowego G. K. opinią z dnia 5 stycznia 2013 r., zmodyfikowaną dnia 25 kwietnia 2013 r., ogólna wartość nakładów jakie zostały wykonane na nieruchomości pozwanej z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego wynosi 227.871,11 zł. Zdaniem Sądu opinia biegłego, zmodyfikowana dnia 25 kwietnia

2013 r. sporządzona została w sposób fachowy, wyczerpujący i kompletny, nadto uwzględniła wszelkie okoliczności niezbędne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Przyjmując zatem, że strony w równych częściach partycypowały w kosztach związanych z remontem nieruchomości pozwanej, Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanej w pkt 1 wyroku kwotę 113.935,55 zł. Ponieważ zasądzona od pozwanej na rzecz powoda kwota odpowiada wartości wzbogacenia według stanu wzbogacenia i cen z daty wyrokowania, odsetki zasądzono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. od chwili wyrokowania. W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako bezzasadne.

Podstawą uwzględnienia częściowo roszczeń powoda w zakresie wydania nieruchomości okazał się art. 222 § 1 k.c.

Wbrew twierdzeniom pozwanej, nie sposób uznać, by nie odebrała ona wszystkich rzeczy przechowywanych u L. J.. Pozwana w dniu 4 czerwca 2005 r. podpisała odbiór rzeczy opisanych w spisie z dnia 30 maja 2005 r. i z dnia 4 czerwca 2005 r. W pokwitowaniu tym podała, że rzeczy te są jej własnością.

Odnosnie rzeczy wskazanych przez powoda, to sam powód przesłuchiwany dnia 11 czerwca 2008 r. podał, że pozwana zabrała kredens z 1880 – 1890 roku, szafę ROKOKO i stolik owalny na jednej nodze. Powód nie przedłożył jednak żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że jest właścicielem czy współwłaścicielem z pozwaną rzeczy opisanych przez niego w spisie na k.288 akt. Także przesłuchani w sprawie świadkowie nie potwierdzili, by powód był wyłącznym właścicielem nieruchomości wskazywanych przez niego, zeznając tylko ogólnie, że powód dokonywał zakupu antyków i ich renowacji.

Przedmioty wskazane w pkt 3, 4, 5, 6, 7, 8 zestawienia powoda nie zostały ujęte w spisie dowodów rzeczowych w sprawie karnej, rację ma zatem pozwana, że nie mogła wejść w ich posiadanie. W piśmie procesowym na k.429 pozwana przyznała, że jest w posiadaniu przedmiotu opisanego w pkt 9. Wskazała jednak, że jest właścicielem tego przedmiotu, której to okoliczności nie wykazała. Wiarygodnym dowodem dotyczącym rzeczy, które zostały odnalezione na posesji w G. u L. J., a których odbiór pozwana pokwitowała, jest spis i opis rzeczy zawarty w protokole zatrzymania rzeczy z dnia 30 maja 2005 r. zawarty w aktach II K.905/06 na k.21 - 28, a także wykaz dowodów rzeczowych zawarty w/w aktach na k. 33-37. Skoro na rozprawie w dniu 29 lutego 2008 r. przed SR w Świebodzinie (k. 268-270 w/w akt ) pozwana, którą zapytano, które z przedmiotów opisanych w spisie na k.33-37 akt stanowią wyłączną własność powoda wskazała m.in. że do powoda należały przedmioty opisane pod poz.21 (kredens drewniany brązowy 2 - częściowy), poz. 47 (cztery stare wiszące zegary), poz.78 (obraz przedstawiający pejzaż w oprawie plastikowej imitującej metal koloru złotego) stwierdzić należy, że przedmioty te, jako stanowiące wyłączną własność powoda, pozwana zobowiązana jest wydać powodowi.

Jeżeli chodzi o opisany pod poz.(...) przedmiot tj. szafę ROKOKO, zakupioną u B. S. (1), to świadek ten zeznał jedynie, że powód zlecił mu konserwację mebli, przy czym wszystko uzgadniał z pozwaną oraz że za konserwację XIX – wiecznego kredensu płacił mu powód. W ocenie Sądu zatem powód nie udowodnił, by przedmiot ten stanowił jego wyłączną własność, czy współwłasność z pozwaną. Pozwana zaprzeczyła, by przedmiot ten stanowił wyłączną własność powoda, czy też współwłasność z pozwaną. Odnosnie przedmiotu opisanego pod poz. (...)spisu - pozwana zaprzeczyła, by stanowił on wyłączną własność powoda czy współwłasność stron. Także w toczącej się sprawie karnej wskazała, że przedmiot opisany pod poz. 32 spisu stanowił jej wyłączną własność.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazał zatem, do czego był zobowiązany w świetle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., że jest wyłącznym właścicielem pozostałych przedmiotów wskazanych przez niego w zestawieniu na k. 288 akt, czy też współwłaścicielem razem z pozwaną.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd w pkt 2 wyroku nakazał wydać pozwanej w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku przedmioty opisane w dokumencie urzędowym jakim jest wykaz dowodów rzeczowych nr(...) na k. 33-37 akt SR w Świebodzinie w sprawie II K.905/06 pod poz. 47 (z tym, że powód dochodził wydania 3 zegarów), poz.(...) W pozostałym zakresie powództwo oddalono. Dopiero oddalenie żądania zasadniczego obliguje Sąd do badania żądania ewentualnego. A contrario - uwzględnienie żądania zasadniczego zwalniało Sąd od badania

i rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym. W ocenie Sądu zgłoszone roszczenia ewentualne także podlegały oddaleniu, albowiem powód nie udowodnił by był wyłącznym właścicielem, czy współwłaścicielem wskazanych w zestawieniu pozostałych ruchomości, a nadto, jak była wartość tych ruchomości.

Powód w piśmie procesowym z dnia 22 października 2009 r. wycofał powództwo w zakresie roszczeń wskazanych w pkt 2 pozwu w wysokości 57.266 zł z tytułu należności uregulowanych przez powoda na nieruchomości w B. oraz w zakresie roszczeń powoda wskazanych w pkt.3 pozwu a nie objętym zestawieniem stanowiącym załącznik do pisma procesowego powoda z dnia 10 lipca 2009 r. Uznając zatem, że cofnięcie powództwa w zakresie wskazanym przez powoda było dopuszczalne w świetle art. 203 § 1 i 4 k.p.c., Sąd w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie umorzył.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

#### ***Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżył go w części oddalającej powództwo (pkt 4) oraz w pkt***

**5.** Powód zarzucał orzeczeniu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 898 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwana nie dopuściła się rażącej niewdzięczności względem powoda a tym samym, że nie zachodzą przesłanki do odwołania darowizny kwoty przekazanej przez powoda na zakup spornej nieruchomości,
- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał, że jest jedynym właścicielem ruchomości, których wydania domagał się w treści pozwu ,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego a w konsekwencji błędne ustalenie, że powód wyłącznie w połowie poniósł nakład na budowę spornej nieruchomości jak również w połowie poniósł koszty jej zakupu,
- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów,
- obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienie orzeczenia a w szczególności niewskazanie w uzasadnieniu wyroku właściwych dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, a w szczególności nie wskazanie przez Sąd I instancji na podstawie jakich dowodów przyjął, że pozwana pokryła w połowie koszty zakupu i remontu przedmiotowej nieruchomości, niewskazanie na podstawie jakich dowodów sąd przyjął, że powód miał możliwość wyprowadzić się po odłączeniu mu wszystkich mediów przez pozwaną do domu w G.,
- naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez błędne ustalenie przez Sąd I Instancji, że powód dochodził łącznie kwoty 447.556 zł, podczas gdy powód ostatecznie po rozszerzeniu powództwa dochodził kwoty 346.000 zł na którą to kwotę składało się roszczenie o zwrot darowizny – 25.850 zł, zwrot nakładów 275.000 zł, wydanie ruchomości bądź zasądzenie ich równowartości w kwocie 44.300 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie poprzez: zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 25.850 zł tytułem zwrotu wykonanej darowizny z powodu dopuszczenia się przez obdarowaną rażącej niewdzięczności; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 275.000 zł tytułem zwrotu nakładu na nieruchomość położoną w B. przy ul. (...); nakazanie pozwanej wydania ruchomości szczegółowo opisanych w załączniku do pisma procesowego z dnia 10 lipca 2009 r. z wyłączeniem ruchomości wymienionych w punkcie 2 podpunkt a, b, c zaskarżonego wyroku, bądź też zasądzenie kwoty stanowiącej równowartość tych ruchomości; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu Wydział I Cywilny w Z. do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji Sąd odwoławczy uznał, że w części zasługiwała ona na uwzględnienie. **Sąd Apelacyjny** za własne przyjął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, z częściową korektą wynikającą z odmiennej oceny materiału dowodowego, o czym poniżej, **i zważył, co następuje.**

Powód nie zdołał skutecznie podważyć oceny materiału dowodowego i wniosku, że nie ma podstaw do przypisania pozwanej rażącej niewdzięczności w rozumieniu przepisu art. 898 § 1 kc. Wskazane w uzasadnieniu apelacji zachowania pozwanej, które zdaniem powoda wyczerpują znamiona rażącej niewdzięczności, były przedmiotem wnikliwej oceny Sądu Okręgowego, wnioski płynące z tej oceny Sąd odwoławczy w całej rozciągłości podziela. Odmowa rozliczenia nakładów na dom i tym samym zmuszenie powoda do wystąpienia na drogę postępowania sądowego, rozwiązanie umów z dostawcami mediów, co w efekcie uniemożliwiło powodowi korzystanie z nieruchomości, przeczenie istnieniu konkubinatu, złożenie doniesień o popełnieniu przestępstwa kradzieży, pobicia oraz przywłaszczenie mebli, tj. zachowania na które wskazywał powód, same w sobie nie zasługują oczywiście na aprobatę. Aby uznać je za rażącą niewdzięczność muszą być one rozważane w kontekście wzajemnych stosunków. Nie ma bowiem ogólnej reguły pozwalającej na uznanie zachowania obdarowanego wobec darczyńcy za rażącą niewdzięczność uzasadniającą odwołanie darowizny. Istotne przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego jest uwzględnienie także zachowania darczyńcy. Zarzucane przez powoda zachowania pozwanej były, w opinii Sądu Apelacyjnego, konsekwencją konfliktu, który doprowadził do rozpadu ich związku. To brak porozumienia co do opieki nad matką powoda, w którą była zaangażowana pozwana, spowodował rozluźnienie kontaktów i osobistych więzi oraz doprowadził do eskalacji konfliktu. Nie sposób w ustalonych okolicznościach sprawy winić za to wyłącznie pozwaną.

Z zasad doświadczenia życiowego wiadome jest, że z rozpadem długoletnich związków, w czasie których partnerzy zgromadzili majątek, wiąże się później problem wzajemnych rozliczeń. Postępowanie pozwanej zmierzało do zatrzymania wspólnie zgromadzonego majątku, ale taka też i była postawa powoda, który twierdził, że w całości sfinansował zakup nieruchomości, jej remont i zakup wyposażenia dla niej. Obie strony korzystały z tzw. samopomocy dla zachowania swoich, w ich ocenie, praw. Pozwana chcąc zmusić powoda do opuszczenia domu rozwiązała umowę z dostawcami mediów. Powód zaś zabral wyposażenie domu, które uznawał za własne. Za naganne uznać należy pobicie pozwanej, używanie wulgarnych słów, co potwierdzone zostało wyrokiem karnym. Za rażącą niewdzięczność nie można natomiast uznać korzystania z ustawowych praw przynależnych każdemu człowiekowi a związanych z rozrządzeniami na wypadek śmierci. Dlatego też zarzut, że pozwana zmieniając swoją wolę i odwołując testament, którym powoływała powoda do spadku, dopuściła się rażącej niewdzięczności jest pozbawiony racji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób w tych okolicznościach mówić o rażącej niewdzięczności pozwanej wypełniającej znamiona przepisu art. 898 § 1 kc.

W podsumowaniu stwierdzić należy, że apelacja w odniesieniu do żądania zwrotu kwoty 25.850 zł przekazanej pozwanej, według twierdzeń powoda tytułem darowizny, okazała się bezzasadna i w tej części podlegała oddaleniu (art. 385 kpc).

Za słuszny należało natomiast uznać zarzut błędnego ustalenia zakresu udziału stron w nakładach na nieruchomość pozwanej. Na wstępie stwierdzić należy, że zastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 kc) do rozliczeń majątkowych konkubentów w świetle poglądów i doktryny przywołanych przez Sąd nie budziło zastrzeżeń. Wprawdzie instytucja bezpodstawnego wzbogacenia nie może być stosowana bezpośrednio jako uniwersalna normatywna kwalifikacja stosunków majątkowych konkubentów, jednakże dopuszcza się jej zastosowanie w szczególności w razie żądania zwrotu nakładów poczynionych na majątek partnera, gdy nie istniała żadna podstawa prawna świadczenia pomiędzy stronami. (por. M. Nazar „Rozliczenia majątkowe”, wyrok SN III CZP 62/69, BSN 1970, Nr 2, poz. 41., również w wyrokach SN z 26.6.1974 r. oraz z 16.5.2000 r. opowiedziano się za stosowaniem art. 405 i n. kc do rozliczeń między osobami pozostającymi w stosunkach pozamałżeńskich natomiast odrzucono stosowanie w drodze analogii przepisów o wspólności ustawowej, bowiem oznaczałoby to zrównanie w pewnym zakresie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego brak podstawy prawnej).



Nie zostało dowiedzione przez żadną ze stron, że istniało jakieś porozumienie, czy umowa co do finansowego uczestnictwa powoda przy remoncie nieruchomości pozwanej. Zatem zastosowanie do rozliczenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu należy uznać za uzasadnione.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że obie strony partycypowały w kosztach remontu domu. Przyjęcie jednak, że udział stron w inwestycji był porównywalny i wobec tego powodowi należy się połowa, ustalonych opinią biegłego, poniesionych kosztów remontu domu sprzeczny był z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (art. 233 § 1 kpc).

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że pozwana przez cały okres trwania konkubinatu pozostawała na zasiłku dla bezrobotnych i dodatkowo podejmowała się prac dorywczych polegających na opiece nad osobami starszymi i sprzątaniu ich mieszkań. Powód natomiast po utracie pracy otrzymał wysoką odprawę i pozostając na zasiłku dla bezrobotnych handlował używanymi samochodami, które sprowadzał do Polski z Niemiec. Na początku lat 90- tych nabył samochód ciężarowy i świadczył usługi transportowe. Już tylko porównanie aktywności zawodowej stron i związanych z tym dochodów wskazuje, że wniosek o równym wkładzie obu stron w remont domu nie jest przekonujący.

W pozwie powód wyraźnie twierdził, że zakup nieruchomości i jej remont dokonany został z jego własnych środków finansowych bowiem dom uznawał za swoją własność (k. 8). To w odniesieniu do przedmiotów stanowiących tzw. zwykle wyposażenie domu, poza starymi meblami, twierdził o równym udziale w ich zakupie (pозew k. 10, 11). W piśmie z dnia 11 kwietnia 2005r. (k. 29-30), które stanowiło propozycję ugody w celu uniknięcia długotrwałego postępowania sądowego, pełnomocnik powoda nadal podtrzymywał twierdzenie, że powód w znaczącym stopniu przyczynił się do powstania majątku, który to stopień określił na co najmniej 75%. Te twierdzenia nie mogły zatem stanowić podstawy do ustalenia, że strony w takim samym stopniu uczestniczyły w remoncie domu. Nie sposób także z pism powoda kierowanych do niemieckiej agencji pracy, w których powód twierdził, że pozwana pracuje(...)R. w środy i piątki od godz. 9.30 do 12.00 i że jest właścicielką nieruchomości w Polsce sformułować wniosku o na tyle dobrej kondycji finansowej pozwanej, aby uznać, że w połowie uczestniczyła w kosztach remontu domu. Zeznania świadków małżonków W. (k. 168v-169v.) oraz P. (k.767 -768) potwierdzały wyłącznie fakt, że pozwana pracowała i uczestniczyła w wydatkach na zakup i remont nieruchomości. Nie mogły jednak stanowić dowodu na tezę o równym udziale stron. Świadkowie P., B. G., P., M., Ł., S., K., potwierdzili, że prace remontowe zlecał i płacił im za nie powód, jednakże ci sami świadkowie w osobach S., K., M., P. widywali na terenie również pozwaną. Jednakże w świetle zeznań świadków nie może być wątpliwości co do tego, że powód w znacznie większym stopniu osobiście był zaangażowany w remont domu. Osoby te potwierdziły również, że płacącym za roboty był powód. Wskazuje to w ocenie Sądu Apelacyjnego, że to powód finansował prace. Wersja pozwanej o przekazywaniu powodowi pieniędzy nie ma uzasadnienia i jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym.

Materiał dowodowy pozwala zatem na sformułowanie tezy o znaczącym stopniu nakładów powoda na nieruchomość pozwanej. Przemawia przede wszystkim za tym fakt, że to powód był osobą uzyskującą znacznie wyższe dochody niż pozwana. Z zasad doświadczenia życiowego wiadome jest, że latach 90 tych handel samochodami sprowadzanymi z (...) oraz prowadzenie firm transportowych było niezwykle dochodowym zajęciem, umożliwiającym w stosunkowo krótkim czasie zgromadzenie znacznych zasobów pieniężnych. Natomiast zasiłek dla bezrobotnych, nawet w(...) oraz praca dorywcza i to dwa razy w tygodniu umożliwiały życie na przeciętnym poziomie w (...) Trudno jednak z takich dochodów czynić tak duże oszczędności, by nabyć za nie w Polsce nieruchomość i następnie ją remontować i wyposażać. Oceny tej nie zmienia fakt, że pozwana otrzymała posag od ojca. Nie ma podstaw by tę okoliczność kwestionować, jednakże ani pozwana, ani też świadek B. K., siostra pozwanej (k.143) nie wskazały jakiej wielkości było to przysporzenie.

Powód przyznał w swoich zeznaniach (art. 229 kpc), że pozwana zapłaciła za schody, część rachunków wystawiona została na nazwisko pozwanej (k.436-439). Na ich podstawie nie można wprawdzie stwierdzić kto je zapłacił, stwarzają one jednak domniemanie, że środki pieniężne pochodziły od osoby, na której nazwisko zostały wystawione. Wobec tego nie sposób przyjąć, że powód w całości sfinansował nakłady na nieruchomość. Powyższe w powiązaniu ze

stanowiskiem powoda (pismo k. 29) pozwalało, w ocenie Sądu Apelacyjnego na przyjęcie, że udział powoda w nakładach na nieruchomości wynosił 75%.

Opinia biegłego sądowego G. K. ustalająca ogólną wartość nakładów rozumianych jako wartość nakładów budowlanych na kwotę 227.871,11 zł., z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego, nie była kwestionowana przez strony procesu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, które wsparcie miało w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 12 marca 1998 r. I CKN 522/97, OSNC 1998, z. 11, poz. 17, z dnia 3 października 2003r III CKN 1313/00), że z uwagi na przedział czasowy między uzyskaniem korzyści a obowiązkiem jej zwrotu, w czasie którego nastąpiła zmiana wartości pieniądza, cen materiałów budowlanych, zasądzeniu powinien podlegać zwrot wzbogacenia istniejący w chwili wyrokowania. Także w odniesieniu do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji nie widząc potrzeby rozważania tej kwestii.

Dlatego też na podstawie art. 386 § 4 kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwotę 56.967,77 zł z ustawowymi odsetkami od 30.10.2013r., w pozostałej części oddalając apelację jako bezzasadną (art. 385 kpc)

Żądając wydania na podstawie art. 222 § 1 kc zawartych w zestawieniu na k. 288 ruchomości powód obowiązany był do wykazania, że jest ich wyłącznym właścicielem oraz, że pozwana nimi włada. Co do ruchomości opisanych pod numerami 3,4,5,6,7,8 zestawienia to Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu I instancji, że powód nie wykazał (art. 6 kc), iż pozwana nimi włada. Powód domagał się wydania przedmiotów z listy dowodów rzeczowych sprawy karnej. Przedmioty te, wbrew jego twierdzeniom, nie zostały ujęte w spisie dowodów rzeczowych w sprawie karnej pod nr od(...) Opis przedmiotów z zestawienia o numerach 3,4,5,6,7,8 nie jest tożsamy z opisem z wykazu dowodów rzeczowych. Pozwana przeczyła aby była w posiadaniu tych rzeczy, nie było więc podstaw do uwzględnienia powództwa windykacyjnego w tym zakresie.

Tylko w odniesieniu do przedmiotów w postaci szafy w stylu rokoko dwudrzwiowej ze szlifowanym lustrem oraz stolika owalnego w jasno kremowym kolorze, zdobionego, złożonego na jednej nóżce (poz. 10 i 11 zestawienia powoda) uznać należy, że powód wykazał zarówno swoją własność, jaki i fakt władania nimi przez pozwaną. Fakt władania ustalony został przez Sąd Okręgowy. Pozwana odebrała przedmioty objęte listą dowodów rzeczowych i nie przedstawiła żadnego dowodu, że nie jest już w ich posiadaniu. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Okręgowy. Przyjęcie jednak przez Sąd, że wydaniu podlegają tylko rzeczy, co do których pozwana nie zaprzeczyła, że powód jest ich właścicielem nie było uzasadnione. Fakt, że powód nie przedłożył żadnego dokumentu własności tych przedmiotów nie miała pierwszorzędno znaczenia. Własność ruchomości można wykazywać także innymi środkami dowodowymi. Te przedstawione przez powoda były w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające do przyjęcia, że skutecznie dowód własności przeprowadził. To pasją powoda było kupowanie starych mebli i ich odrestaurowywanie. Ustalenie Sądu I instancji, że pozwana również kupowała stare meble sprzeczne było przede wszystkim z jej zeznaniami (k 276 v „powód kupował różnego rodzaju stare meble do domu”, co zostało potwierdzone zeznaniami k.768) i nie miało potwierdzenia w zeznaniach świadków. Wobec tego nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że szafa w stylu rokoko i stolik pokojowy stanowiły współwłasność stron albo były wyłączną własnością pozwanej. Ustalenie to nie koliduje z zeznaniami świadka B. S., który twierdził, że na zlecenie powoda wykonywał wyłącznie konserwację starych mebli, za którą płacił powód. Fakt, że świadek nie był sprzedawcą tej rzeczy nie mogło oznaczać nieudowodnienia własności, skoro powód kupował wszystkie stare meble. Potwierdzeniem tej okoliczności są zeznania świadków E. Ł., G.Ł., W. W., S. F., pośrednio K. S.. Dodatkowo należy wskazać na zeznania świadka T. S., która od powoda kredens secesyjny kupiła, co również potwierdza ustalenie tego, że to powód był właścicielem starych mebli. W podsumowaniu: Sąd Apelacyjny uznał, że w odniesieniu do wymienionych przedmiotów, będących własnością powoda i znajdujących się we władaniu pozwanej należało orzec o ich wydaniu. Wobec tego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w rozważanym zakresie, a w pozostałej części na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania było prawidłowe. Jednakże na skutek zmiany wyroku postanowienie o kosztach podlegało zmianie.

Wartość przedmiotu sporu ustalona przez Sąd I instancji na sumę 447.556 zł nie budziła zastrzeżeń. Cofnięcie pozwu co do kwoty 57.256 zł oznaczało, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że w tym zakresie powód uznany jest za stronę przegrywającą spór i to niezależnie od tego, czy została uiszczona opłata od pozwu. W konsekwencji zmiany wyroku powód wygrał spór co do sumy 203.903,33 zł (170.903,33 zł wartość nakładów + 33.000 zł wartość ruchomości), czyli w 46%. Koszty powoda wynosiły 32.592,46 zł, pozwanej 7705 zł, nieuiszczone koszty Skarbu Państwa 7.027, 81 zł. Wobec tego zmieniając pkt 5 zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych :od powoda kwotę 3795,01 zł, od pozwanej kwotę 3232,80 zł, zaś zmieniając w pkt. 6 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.831, 80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania

Co do kosztów powstałych w związku z wniesioną apelacją: wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 232.064,45 zł. Powód wygrał sprawę co do kwoty 68.967,77 zł tj. w 30%. Koszty poniesione przez powoda to 11. 604 zł tytułem opłaty od apelacji, koszty pozwanej to 5400 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, 260, 77zł - koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę apelacyjną (k.872v) tj. łącznie 5660,77 zł. Uwzględniając wynik sporu w pkt. 3 Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanej 481,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Karol Ratajczak